

Sygn. akt *I ACa 174/22*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Elżbieta Fijałkowska

Sędziowie: Jacek Nowicki, Tomasz Chojnacki

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2023 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **K. G. i A. G.**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. z siedziba w W.**

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 1 lipca 2021 r. sygn. akt I C 566/19

1. zamyka rozprawę;
2. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów 264.810, 34 zł (dwieście sześćdziesiąt cztery tysiące osiemset dziesięć 34/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 19 kwietnia 2019 r. do dnia 25 maja 2022 r. za równoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanego lub zabezpieczenia zapłaty kwoty 467.163 zł (czteryście sześćdziesiąt siedem tysięcy sto sześćdziesiąt trzy), a w pozostałej części powództwo oddala;
3. oddala apelację w pozostałym zakresie;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powodki 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Tomasz Chojnacki Elżbieta Fijałkowska Jacek Nowicki

(...)

(...)

--	--	--

Sygn. akt *I ACa 174/22*

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 13 sierpnia 2018 roku (data nadania w placówce pocztowej), skierowanym przeciwko pozwanej (...) Bank (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W., powodowie K. G. i A. G. wnieśli o:

1. ustalenie nieistnienia lub nieważności umowy kredytu nr (...) (...) (...) o kredyt mieszkaniowy (...), zawartej w dniu 13 sierpnia 2008 roku pomiędzy powodami, a (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (poprzednikiem prawnym pozwanego);

2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów:

a) kwoty 264.774,92 zł z tytułu nienależnie uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych,

b) 35,42 zł tytułem uiszczonych odsetek karnych

łącznie 264.810,34 zł wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu pozwanej do dnia zapłaty

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie solidarnie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 21 lutego 2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu

1. ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego N.-H. numer (...) (...) (...), zawarta w dniu 13 sierpnia 2008 roku w P. pomiędzy (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G., tj. poprzednikiem prawnym (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. a K. G. i A. G. jest nieważna;

2. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 264.810,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty;

3. w pozostałym zakresie postępowanie umorzył;

4. kosztami procesu obciążył pozwanego i na tej podstawie zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834,00 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski

Pozwany (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych. Pozwany jest następcą prawnym (...) Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w G., z uwagi na połączenie prawne obu banków (zwanym dalej łącznie Bankiem), które nastąpiło w dniu 31 października 2014 r., a na skutek którego pozwany przejął wszelkie prawa i obowiązki z tytułu Powodowie A. i K. G. są małżeństwem. Powód K. G. od około 2005 lub 2006 roku pracował jako doradca kredytowy w firmie pod nazwą (...) zajmując się pośrednictwem w zawieraniu umów kredytowych, w tym dotyczących kredytów denominowanych lub waloryzowanych w walucie obcej (zwłaszcza we frankach szwajcarskich). Specjalizując się w pośrednictwie finansowym powód uczestniczył w szkoleniach dotyczących sprzedaży produktów finansowych, które koncentrowały się na przyswojeniu umiejętności pozwalających na zawarcie jak największej ilości umów związanych z zawarciem kredytów. W kolejnych latach powód został zatrudniony w (...) Bank S.A., gdzie zajmował się zarządzaniem funduszami klientów. Równoległe z pracą w powyższym Banku powód kontynuował działalność polegającą na pośrednictwie w sprzedaży kredytów bankowych. Do 2010 roku pracował on między innymi jako pośrednik w zawieraniu umów kredytowych dla (...) Bank (...) S.A. W ramach tych obowiązków powód oferował udzielane przez ten bank kredyty klientom indywidualnym. Podczas rozmów z nimi prezentował warunki oferowanych przez N. Bank (...) umów kredytowych, przedstawiał symulacje dotyczące ich spłat, przedstawiał różnicę kosztów wysokości rat spłaty pomiędzy kredytami rozliczanymi w złotych, a kredytami rozliczanymi w walutach obcych, oceniał zdolność kredytową klientów, uczestniczył w sporządzaniu wniosku kredytowego, który wraz z koniecznymi dokumentami przysyłał do banku, a następnie przedstawiał klientom decyzje kredytowe banku, który informował o ich akceptacji.

W 2008 roku powód K. G. posiadał obciążenia finansowe wynikające z wcześniej zaciągniętych umów kredytowych, które zostały zawarte z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w (...) S.A. Jeden z powyższych kredytów rozliczany był w walucie polskiej, a drugi w walucie szwajcarskiej. Posiadając wiedzę na temat kosztów oferowanych na polskim rynku usług kredytowych powód postanowił zaciągnąć kredyt refinansowy, który miał pozwolić mu na spłatę wcześniejszych zobowiązań oraz obniżenie ponoszonych przez niego kosztów finansowych. W tym celu powód wybrał ofertę (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G., z którym współpracował jako pośrednik kredytowy i którego ofertę uznał za najkorzystniejszą. Powód zdecydował się przy tym wystąpić o udzielenie kredytu denominowanego, udzielanego w złotych polskich, a rozliczanego we frankach szwajcarskich (CHF). Kredyty rozliczane w tej walucie były wówczas jednymi z najpopularniejszych na rynku. Swe powodzenie zawdzięczały znacznie niższemu kosztowi finansowemu aniżeli kredyty rozliczane w złotówkach, co wynikało z obowiązywania znacznie niższej stopy procentowej ustalonej według, mającego zastosowanie do franków szwajcarskich, wskaźnika LIBOR. Powyższe przekładało się na znacznie niższe raty kredytowe, aniżeli przy kredytach zaciąganych na takie same kwoty i na takie same okresy czasu w złotówkach.

W celu realizacji powyższych zamierzeń powodowie podpisali w dniu 27 czerwca 2008 roku wniosek kredytowy. Po otrzymaniu pozytywnej decyzji kredytowej powodowie umówili się do oddziału (...) Bank (...) S.A. w celu zawarcia umowy kredytu. Spotkanie takie odbyło się w dniu 13 sierpnia 2008 roku. Bank reprezentowany był podczas niego między innymi przez A. S., z którą powód bezpośrednio współpracował w ramach pośrednictwa w sprzedaży usług kredytowych. Z uwagi na profesjonalny charakter działalności prowadzonej przez powoda nie były mu podczas tego spotkania wyjaśniane szczegółowe zasady dotyczące udzielanego kredytu.

W dniu 13 sierpnia 2008 r. powodowie, jako Kredytobiorca, zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (zwaną dalej „umową kredytu”). Umowa składała się z Części Szczególnej Umowy (zwanej dalej (...)) oraz Części Ogólnej Umowy (zwanej dalej (...)).

Na podstawie powyższej umowy Bank udzielił powodowi kredytu denominowanego, udzielonego w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość 237.307,22 CHF przeznaczonego na: spłatę kredytu mieszkaniowego zaciągniętego w (...) Bank S.A., spłatę kredytu hipotecznego zaciągniętego w M., a w pozostałym zakresie na dowolny cel (§ 1 ust. 1-3 (...)). Kredyt został udzielony na okres od dnia 13 sierpnia 2008 r. do dnia 20 lipca 2045 r. (§ 1 ust. 4 (...)).

Oprocentowanie kredytu wynosiło 4,89833 % p.a., a marża Banku w dniu udzielenia kredytu – 2,15 % p.a. (§ 1 ust. 8-9 (...)). W § 2 (...) uregulowano kwestie związane z opłatami i kosztami udzielonego kredytu, natomiast w § 3 (...) strony ustaliły docelowe oraz przejściowe i dodatkowe zabezpieczenia spłaty kredytu. Kredyt miał zostać wypłacony w dwóch transzach w drodze przelewu na wskazany rachunek (§ 4 ust. 3 i 4 (...)). Szczegółowe warunki wypłaty kredytu określał § 4 ust. 5 i 6 (...). Spłata kredytu następować miała zgodnie z harmonogramem spłat doręczonym Kredytobiorcy. Spłata kredytu następować miała do dnia 20 lipca 2045 r., w 443 malejących ratach kapitałowo-odsetkowych, pobieranych z rachunku przeznaczonego do obsługi kredytu 20. każdego miesiąca (§ 5 ust. 1-6 (...) w zw. z § 4 ust. 2 (...)).

Zgodnie z § 1 ust. 1 (...), kredyt mieszkaniowy N.-H. był udzielany w złotych, a zgodnie z § 1 ust. 2 (...) w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych miała zostać określona poprzez przeliczenie kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany na złote, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku z dnia uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W § 1 ust. 3 (...) przewidziano z kolei, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi Kredytobiorca, z uwzględnieniem § 12 ust. 2-4 oraz § 20 ust. 6.

Zgodnie z § 12 ust. 2 (...), w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następowała w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłaconej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosowany był kurs kupna waluty według Tabeli kursów z dnia wypłaty środków (§ 12 ust. 3 (...)). Stosowanie do § 15 ust. 7 (...), w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej: 1/ harmonogram spłat kredytu wyrażony był w walucie, w której kredyt był denominowany, 2/ spłata następowała w złotych, w

równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, 3/ do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosowany był kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów z dnia spłaty.

Integralną część umowy kredytu stanowiły Ogólne warunki udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...) (zwane dalej również „(...)). Zgodnie z definicją zawartą w § 1 pkt 18) OWU, Tabela kursów oznaczała aktualną „Tabelę kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązującą w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Tabele kursów (...) Bank (...) S.A. dzieliły się na tabele: „ (...) ” – stosowane do rozliczeń standardowych transakcji bezgotówkowych – oraz „ (...) ” – stosowanych do rozliczeń standardowych transakcji gotówkowych. Kursy kupna i sprzedaży były ustalane w ten sposób, że w godzinach porannych wyznaczony pracownik Departamentu Sprzedaży Produktów S. sprawdzał kursy kupna i sprzedaży poszczególnych par walutowych na rynku międzybankowym w systemie R.. Z uzyskanych kursów kupna i sprzedaży dla poszczególnej pary walutowej wyliczana była średnia arytmetyczna. Od wyliczonej średniej odliczana była marża banku, co dawało kurs kupna waluty w tabeli. Do tego samego kursu średniego dodawana była marża banku, co dawało kurs sprzedaży waluty w tabeli. Po godzinie 14.00 tworzona była druga tabela według tych samych zasad. Na wysokość kursów walut w tabelach kursowych miał wpływ zastosowany spread. Na jego wysokość wpływ miały następujące czynniki: zmienność kursów walut na rynku międzybankowym oraz ich płynność, konkurencyjność zastosowanych w tabelach spreadów w stosunku do stosowanych w innych bankach.

Klienci banku mogli negocjować indywidualny kurs wymiany walut, tak przy uruchomieniu, jak i spłacie kredytu hipotecznego. Wymagane do tego było jednak podpisanie umowy ramowej dotyczącej negocjacji kursów. Nadto, kwota negocjacji pojedynczej transakcji nie mogła być mniejsza niż 10.000 USD lub równowartość w innej walucie.

Od momentu uruchomienia kredytu powodowie wywiązują się z obowiązku terminowej spłaty rat kapitałowo-odsetkowych, uiszczając kolejne należności na rzecz Banku w złotych.

W okresie od dnia 19 września 2008 r. do dnia 20 lipca 2018 r. powodowie uiszcili łącznie na rzecz pozwanego (i jego poprzednika prawnego), tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu, kwotę 264.774,92 zł.

Powództwo w zakresie żądań głównych, tj. ustalenia nieważności umowy kredytu z dnia 13 sierpnia 2008 r. i żądania zapłaty z tytułu nienależnego świadczenia, zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości. W konsekwencji brak było podstaw do rozpoznania żądania ewentualnego.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Powodowie wykazali interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu. Wystąpił oni co prawda z dalej idącym żądaniem o zapłatę, ale dotyczy ono jedynie dotychczas uiszczonych na rzecz pozwanego (i jego poprzednika prawnego) świadczeń. Między stronami istnieje spór co do ważności umowy, która nakłada na powodów obowiązek świadczenia rat kredytowych aż do 2045 r. Ustalenie nieważności łączącej strony umowy będzie mieć konsekwencje dla określenia sytuacji prawnej powodów na przyszłość i zapobiegnie ewentualnym dalszym sporom na tym tle. Rozstrzygnięcie w przedmiocie ważności umowy kredytu będzie kluczowe dla ustalenia obowiązku świadczenia powodów w przyszłości. Ponadto za istnieniem interesu prawnego przemawia także kwestia hipoteki ustanowionej na nieruchomości powodów dla zabezpieczenia spłaty kredytu. Stwierdzenie nieważności umowy pozwoli na usunięcie zabezpieczeń kredytu i wykreślenie hipoteki.

Twierdzenia powodów dotyczące nieważności umowy kredytu były w ocenie Sądu zasadne. Strony zawarły umowę kredytu uregulowaną w prawie bankowym (art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. tj. (Dz.U. 2002.72.665 ze zm. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy). W chwili zawarcia przedmiotowej umowy kredytu Prawo bankowe nie przewidywało możliwości udzielania kredytów denominowanych i indeksowanych. Na mocy ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984), z dniem 26 sierpnia 2011 r. dodano do art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania

sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, oraz ust. 3, w świetle którego w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Podpisując umowę kredytu w dniu 13 sierpnia 2008 r. powodowie nie posiadali wiedzy co do kwot, jakie otrzymają w walucie polskiej w momencie uruchomienia kredytu. Pozostawali zatem w niepewności co do faktycznej wysokości udzielonego im kredytu. Zawarte w umowie kredytu z dnia 13 sierpnia 2008 r. postanowienia umowne dotyczące przeliczania kwoty udzielonego kredytu na walutę CHF stanowiły element klauzuli waloryzacyjnej w rozumieniu art. 358¹ § 2 k.c., której celem było utrzymywanie wartości świadczeń w czasie (por. wyrok SN z 22.1.2016 r., I CSK 1049/14). Kredyt zaciągnięty przez powodów był kredytem w złotych polskich. W takiej walucie był wypłacony i spłacany. Kredyt był przeznaczony na refinansowanie innych kredytów udzielonych powodowi, a częściowo na dowolnie obrany przez powodów cel. W związku z powyższym brak było podstaw aby oceniać zaciągnięty przez powodów kredyt jako walutowy.

Analiza postanowień umowy kredytowej prowadziła do wniosku, że w chwili jej zawarcia tj. 13 sierpnia 2008 r., nie doszło do precyzyjnego i jednoznacznego określenia kwoty kredytu. Zgodnie z § 1 ust. 1 (...), w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych miała zostać określona poprzez przeliczanie kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany na złote, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów z dnia uruchomienia środków. Z kolei według § 12 ust. 2 (...), w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następowała w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłaconej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosowany był kurs kupna waluty według Tabeli kursów z dnia wypłaty środków (§ 12 ust. 3 (...)). Stosowanie natomiast do § 15 ust. 7 (...), w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej: 1/ harmonogram spłat kredytu wyrażony był w walucie, w której kredyt był denominowany, 2/ spłata następowała w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, 3/ do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosowany był kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów z dnia spłaty. Podobne uregulowania umiejscowione zostały w stanowiących integralną część umowy kredytu OWU. Z powyższego wynikało zdaniem Sądu, że w dniu zawarcia umowy kredytu ostateczna kwota udzielonego kredytu nie była znana ani powodom, ani pozwanemu (jego poprzednikowi prawnemu). W konsekwencji Sąd stwierdził, że umowa kredytu z dnia 13 sierpnia 2008 r. jest nieważna stosownie do art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego ex tunc, z uwagi na brak precyzyjnego oznaczenia kwoty udzielonego kredytu. Stanowiło to oczywiście naruszenie art. 69 Prawa bankowego, statuującego elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu.

O nieważności umowy kredytowej przesądzał również brak precyzyjnego określenia wysokości świadczenia Kredytobiorcy. Ustalanie przez Bank w sposób dowolny kursów walut, w tym CHF, i posługiwanie się tymi kursami do określenia wysokości raty spłacanej przez powodów wykraczało poza zasadę swobody umów określoną w art. 353¹ k.c.

W związku z tym brak precyzyjnego określenia wysokości kwoty kredytu, jak i świadczeń kredytobiorcy skutkowało nieważnością umowy ex tunc z uwagi na sprzeczność treści umowy z art. 353¹ k.c. i art. 69 prawa bankowego. W myśl art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy. W myśl art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Zgodnie z art. 58 § 3 k.c. jeżeli nieważnością dotknięta jest tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W ocenie Sądu, bez postanowień dotyczących możliwości kształtowania przez Bank własnego świadczenia, tj. kwoty kredytu oraz świadczenia kredytobiorcy, bez klauzuli

denominacyjnej, której zakres nie został w żaden sposób ograniczony, przedmiotowa umowa kredytu nie zostałaby zawarta. To przesądzało o nieważności całej kwestionowanej umowy.

Nieważności przedmiotowej umowy nie konwalidowała powołana wyżej tzw. ustawa antyspreadowa z 29 lipca 2011 r.

Zakładając hipotetycznie, że brak jest podstaw do przyjęcia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego i art. 353¹ k.c., Sąd stwierdził, że w kwestionowanej umowie występują klauzule abuzywne, które skutkują nieważnością umowy.

Ochronie konsumenta służą regulacje art. 385¹ k.c., art. 385² k.c. oraz art. 385³ k.c., dotyczące klauzul niedozwolonych w umowach zawieranych z udziałem konsumentów i sądowej kontroli takich umów. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W art. 385¹ § 1 k.c. sformułowano przesłanki uznania postanowień umownych za abuzywne, którymi są: konsumencki charakter umowy (umowa została zawarta z konsumentem), kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszenie interesów konsumenta przez te postanowienia. Jednocześnie przepis ten wskazuje na dwie sytuacje, w których określone postanowienia nie mogą zostać uznane za niedozwolone – jeżeli zostały one indywidualnie uzgodnione z konsumentem bądź określają główne świadczenia stron i sformułowane są w sposób jednoznaczny.

Powodowie, jako strona umowy kredytu z dnia 13 sierpnia 2008 r. posiadali status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Powodowie zawarli przedmiotową umowę w celu spłaty innych kredytów hipotecznych i mieszkaniowych, bez związku z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową. Z kolei Bank miał status przedsiębiorcy. Okoliczność, że K. G. zajmowali się zawodowo doradztwem kredytowym nie zmienia tej oceny.

Za nieuzgodnione indywidualnie ustawa uznaje te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu – w szczególności chodzi o postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Wzorce umowne to klauzule opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść.

W okolicznościach niniejszej sprawy powodowie nie miał wpływu na treść kwestionowanych postanowień umowy i stanowiących jej integralną część OWU. Powodowie nie negocjowali żadnego z zapisów umowy i OWU. Podpisali umowę przygotowaną na gotowym druku przez Bank, przedłożoną przez pracownika Oddziału (...) Bank (...) w P.. Jedynymi elementami, jakie podlegały indywidualnemu uzgodnieniu były: liczba rat kredytu oraz wysokość marży Banku. Ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynikało, że Bank stosował odgórne sztywne wzorce umów frankowych i poza marżą nie było możliwości negocjacji jej zapisów.

Powodowie nie zostali poinformowani o sposobie ustalania kursów CHF przez Bank, ani o sposobie przeliczania rat wyliczonych w walucie CHF na walutę spłaty czyli na złotówki. Postanowienia umowy były przy tym ujęte nie tylko w samej umowie, ale również we wzorcu zaproponowanym przez Bank, który nie podlegał negocjacjom. W orzecznictwie wyrażono pogląd, zgodnie z którym nawet jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, można je uznać za nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli treści tego postanowienia nie sformułowano w toku negocjacji z konsumentem.

Powodowie zakwestionowali, w szczególności, zapisy znajdujące się w: § 1 ust. 2, § 1 ust. 3, § 4 ust.9, §4 ust. 10, § 6 ust.2 pkt 7, §8 ust. 1, §8 ust. 3, §8 ust. 5, §8 ust.6, §12 ust. 1, § 12 ust. 2, §12 ust. 4 pkt 1 i 2, § 15 ust. 7 pkt 1-3, §20 ust. 6 pkt

1-3 (...). Zakwestionowane postanowienia umowne dotyczyły sposobu przeliczania rat spłacanego kredytu z CHF na złotówki oraz stosowania ustalonego przez Bank kursu kupna waluty do ustalenia kwoty wypłacanego kredytu i kursu sprzedaży waluty do ustalenia kwoty spłacanej raty kredytu w złotych. W aktualnym orzecznictwie przyjmuje się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu "głównego przedmiotu umowy" w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako "klauzule ryzyka walutowego"), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (por. orzeczenie SN z 11.12.2019 r. V CSK 382/18). Aktualnie dominuje stanowisko, zgodnie z którym zastrzeżone w umowie klauzule waloryzacyjne określają główne świadczenie kredytobiorcy, a w konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienia umowne stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z dnia 9 maja 2019 roku, sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.). Jednocześnie, jak trafnie wskazał (...) w wyroku z dnia 20 września 2017 roku, wydanym w sprawie C- (...), a także w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku, wydanym w sprawie C- (...), poprzez umowę kredytową kredytodawca zobowiązuje się głównie udostępnić kredytobiorcy określoną kwotę pieniężną, zaś kredytobiorca – głównie spłacać tę sumę w przewidzianych terminach, zasadniczo z odsetkami. Świadczenia podstawowe tej umowy odnoszą się zatem do kwoty pieniężnej, która musi być określona w stosunku do waluty wypłaty i określonej spłaty. Okoliczność, że kredyt musi zostać spłacony w określonej walucie, nie ma związku z posiłkowym sposobem płatności, lecz związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, przez co stanowi podstawowy element umowy kredytowej.

W związku z tym Sąd uznał, że klauzule waloryzacyjne w przedmiotowej umowie kredytu określają podstawowe świadczenia stron. Zastosowanie mechanizmu waloryzacji tworzy skutek w postaci wyliczenia wysokości podlegającego spłacie, w nieznaney wcześniej wysokości, kapitału. Rezultat przeliczeń odnosi również swój skutek względem odsetek od kapitału kredytu, albowiem te naliczane są od kwoty kapitału, wyrażonej we frankach szwajcarskich. Zakwestionowane klauzule nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, a w konsekwencji podlegają one badaniu pod kątem abuzywności stosownie do art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Nie spełniają wymogu jednoznaczności zapisy umowy i OWU, z których nie wynika kwota udzielonego kredytu i kwoty obciążających kredytobiorcę rat. Kwota kredytu nie była możliwa do ustalenia na dzień zawarcia umowy kredytu, podobnie raty kredytu. OWU nie precyzują w jaki sposób Bank ustala kursy sprzedaży i kupna waluty CHF. W chwili zawarcia umowy powodowie, jak i pracownicy Banku nie znali konkretnych wartości, które miały się pojawić w dniu uruchomienia kredytu i w dniach wyliczania poszczególnych rat kredytu. Umowa i OWU nie określały, w jaki sposób Bank ustalał kursy kupna i sprzedaży walut.

Zakwestionowane klauzule umowne kształtowały prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały ich interesy. W orzecznictwie wskazuje się, że istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem ich o uprawnieniach wynikających z umowy, a także nie wykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. W doktrynie wskazuje się, że dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. Przez pojęcie dobrych obyczajów rozumie się pewien powtarzalny wzorzec zachowań, aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Ich treści kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami podaje się przykładowo: działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia konsumenta, podeszły wiek, zmierzające do dezinformacji, wywołujące błędne przekonanie konsumenta. Chodzi więc o działania określane jako nieuczciwe, nierzetelne, niefachowe, nadużywające zasadę zaufania i lojalności stron kontraktu i odbiegające na niekorzyść konsumenta od przyjętych standardów postępowania. Przeważnie jednak Sąd Najwyższy odwołuje się do formuły, zgodnie z którą przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami – wymaganiami dobrej wiary (por. wyrok

Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 roku, sygn. akt I CSK 125/15, OSNC-ZD 2017, nr A, poz. 9). Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, sygn. akt I CK 832/04, Prawo Bankowe, 2006, nr 3, s. 8).

Naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe. Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza jego interesy uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny oraz uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 roku, sygn. akt I CSK 125/15). Interesy konsumenta należy rozumieć szeroko i zaliczyć tu można, między innymi, dyskomfort konsumenta spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy grożących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres grożących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Zakwestionowane przez powodów klauzule waloryzacyjne kształtują relację Banku z konsumentem w sposób dalece nieprawidłowy, albowiem prowadzą do zaburzenia elementarnej równowagi pomiędzy stronami umowy kredytowej. Bezpośredni i kluczowy wpływ na wysokość salda zadłużenia z tytułu kredytu, jak i także wysokość każdej z rat kapitałowo-odsetkowych ma sposób tworzenia wewnętrznych tabel kursowych Banku.

W przedmiotowej sprawie dobrym obyczajem było to, aby Bank dał powodom swoistą pewność i zagwarantował im przejrzystość oraz klarowność łączącego strony stosunku prawnego. Umowy kredytowe denominowane do franka szwajcarskiego (jak i znajdujące do nich zastosowanie wzorce umów) winny być dla konsumentów (klientów banków) w pełni przejrzyste i zrozumiałe. W ocenie Sądu powodowie winni mieć jasność do jakich świadczeń są zobowiązani. Powodowie winni móc w sposób bezproblemowy wyliczyć wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych, a także mieć pełną świadomość co do salda zadłużenia. Za niedopuszczalne należy więc uznać stworzenie szczegółowych paragrafów w umowie kredytu oraz stanowiącym jej integralną część wzorcu umowy, objaśniających poszczególne aspekty jej funkcjonowania, w tym odnoszących się do mechanizmu denominacji, przy jednoczesnym braku związłego i zrozumiałego dla przeciętnego człowieka przedstawienia techniki waloryzacji i zasad tworzenia wewnętrznych tabel kursowych banku. W takiej sytuacji bezsprzecznie pozwany bank (poprzednik prawny pozwanego) był wyłącznie władnym w zakresie ustalania wysokości kursów walut wskazanych w jego tabeli kursowej.

Dalej Sąd wskazał, że żadne z wyżej wymienionych postanowień umowy kredytu z dnia 13 sierpnia 2008 r. nie precyzowało sposobu ustalania kursu kupna i kursu sprzedaży walut obcych obowiązującego w wewnętrznej tabeli kursów Banku. Zawarte w umowie klauzule określały wyłącznie sam mechanizm postępowania, przewidując, iż kredyt miał zostać uruchomiony w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty, a także, że kredyt podlegał splotu w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty zgodnie z Tabelą kursów z dnia uruchomienia środków. Na sposób ustalania kursu waluty kredytu nie wskazywała również w żaden sposób definicja Tabeli kursów, zawarta w § 1 pkt. 18) OWU. Definicja ta wskazywała jedynie, iż chodzi o aktualną „Tabelę kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązującą w Banku w momencie dokonywania przeliczeń kursowych – nie wyjaśniając w żaden sposób jak tabela ta powstaje czy też na jakiej podstawie wyliczane są zamieszczane w niej kursy walut.

Niesprecyzowanie w umowie kredytu sposobu ustalania kursu franka szwajcarskiego przekłada się na dowolność banku w doborze kryteriów ustalania tego kursu. O faktycznym kształcie wewnętrznej tabeli kursów walut obcych

decydował bowiem, w sposób arbitralny, wyłącznie pozwany (poprzednik prawny pozwanego). Powodowie jako konsumenci nie mieli zasadniczo ani wiedzy, ani możliwości wywarcia jakiegokolwiek wpływu na ustalenie kursu kupna i sprzedaży CHF. Ewentualna negocjacja kursów wymagała zawarcia oddzielnej umowy i mogła dotyczyć jedynie kwoty stanowiących jednorazowo przynajmniej równowartość 10.000 USD, co w znaczący sposób odbiega od wysokości transakcji związanych z miesięczną spłatą rat kredytu. Sytuacja taka prowadziła zatem do zaburzenia równowagi stron umowy kredytu.

Oceny zaburzenia równowagi stron badanego stosunku prawnego nie zmienia fakt wiedzy powoda K. G. na temat funkcjonowania rynku kredytowego oraz proponowanych umów kredytowych, w związku z zawodowym zajmowaniem się przez niego usługami pośrednictwa kredytowego. Przedstawiona okoliczność może stanowić usprawiedliwienie dla braku realizacji ze strony pozwanego (jego poprzednika prawnego) typowych obowiązków informacyjnych, jakie powinny być stosowane wobec konsumentów, w tym w zakresie faktycznego ryzyka wiążącego się ze skonstruowanym kredytem powiązanim z walutą obcą. Powód, którego profesjonalny charakter działalności był znany drugiej stronie, nie wnosząc o udzielenie dodatkowych informacji, w sposób dorozumiany manifestował, że warunki i zasady funkcjonowania udzielanego kredytu są mu znane. Pełniąc funkcje pośrednika kredytowego w zakresie oferty (...) Bank (...) S.A. powód przecież sam, w ramach swej działalności zawodowej, udzielał informacji dotyczących warunków i zasad funkcjonowania umów kredytowych zawieranych według ustalonego wzorca.

Wskazane okoliczności dotyczące realizacji przez pozwanego (jego poprzednika prawnego) obowiązku informacyjnego nie wyłącza jednak oceny postanowień jako: zasadniczo nienegocjowalnych i narzuconych przez kredytodawcę, nieokreślających precyzyjnie świadczeń stron, naruszających równowagę stron stosunku prawnego na niekorzyść powodów.

Za uznaniem za klauzulę niedozwoloną postanowienia wprowadzającego mechanizm przeliczania walut według kursów określonych przez bank w tabeli kursów przemawia nadto, wydany wprawdzie w innej sprawie, lecz mogący per analogiam znajdować zastosowanie również w niniejszej sprawie, wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. z dnia 27 grudnia 2010 roku (sygn. akt XVII AmC 1531/09), w którym uznano za niedozwolone i zakazano wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego we wzorcu umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem CHF o treści: „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”.

Istotne jest także to, że całe ryzyko związane ze wzrostem kursu waluty CHF zostało przeniesione na kredytobiorców, którzy nie mogli przewidzieć, że kurs CHF może wrosnąć nawet dwukrotnie. Gdyby powodowie byli świadomi tego to niewątpliwie nie zawarliby z pozwanym Bankiem kwestionowanej umowy.

Wobec tego Sąd stwierdził, że postanowienia usytuowane w: § 1 ust. 2, § 1 ust. 3, § 7 ust. 6 i 7, § 12 ust. 2, 3 i 4, § 13 ust. 7 i § 18 ust. 6 (...) w zakresie, w jakim przewidują mechanizm denominacji kwoty kredytu i waloryzacji kwoty świadczenia kredytobiorcy – kształtują obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy, będąc tym samym niedozwolonymi postanowieniami umownymi. W związku z uznał, że zakwestionowane przez powodów zapisy umowy kredytu stanowią klauzule abuzywne i nie wiążą powodów (art. 385¹ § 1 k.c.).

Usunięcie z przedmiotowej umowy kwestionowanych w pozwie klauzul umownych jako abuzywnych skutkowało nieważnością całej umowy, bowiem nie jest możliwe wykonywanie umowy w kształcie pozbawionym zakwestionowanych klauzul.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że uzupełnianie niekompletnej umowy po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych powinno mieć miejsce w sytuacjach wyjątkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 r., II CSK 768/14, OSNC z 2015 r., nr 11, poz.132). Konstrukcja zastosowana w art. 385¹ § 2 k.c. stanowi implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z dnia 21 kwietnia 1993r.) i ma realizować zadanie sankcyjne,

zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z dnia 14 czerwca 2012 r., C-618/10, B. E. de C., (...)(...)

W ocenie Sądu, wyeliminowanie z kwestionowanej umowy klauzul abuzywnych prowadzi do wniosku, że umowa nie zawiera podstawowych elementów konstrukcyjnych. Założeniem umowy było oparcie oprocentowania na stopie LIBOR, adekwatnej do salda kredytu wyrażonego w walucie obcej. Związanie stopy LIBOR z walutą obcą (frankiem szwajcarskim) przekłada się na to, że po wyeliminowaniu klauzul denominacyjnych dalsze obowiązywanie umowy kredytu nie jest możliwe.

Powodowie będąc świadomi skutków prawnych unieważnienia umowy (o ewentualnych skutkach z tym związanych zostali oni poinformowani na rozprawie w dniu 30 kwietnia 2021 r.) stanowczo domagali się stwierdzenia nieważności umowy oraz zasądzenia zwrotu spełnionych świadczeń w konsekwencji stwierdzenia tej nieważności. W ocenie Sądu, brak przesłanek świadczących o tym, że unieważnienie umowy narazi powodów jako konsumentów na jakiegokolwiek negatywne skutki.

Konsekwencją uznania łączącej strony umowy kredytu za nieważną *ex tunc*, jest to, że świadczenia spełnione na podstawie tej umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia. Sąd uznał za zasadne żądanie powodów o zwrot tego, co świadczyli na podstawie tej umowy na rzecz pozwanego (i jego poprzednika prawnego) w okresie od dnia 19 września 2008 r. do dnia 20 lipca 2018 r., tj., dochodzonej pozwem kwoty: 264.774,92 zł. Poza sporem pozostawało, iż w wyżej wymienionym okresie taką właśnie kwotę powodowie uiszcili na rzecz Banku.

Świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym art. 405 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.). W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie wystąpiła żadna z przesłanek art. 411 k.c. wyłączających możliwość żądania zwrotu świadczenia.

Rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest rozliczeniem czystym restytucyjnym. Rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy powstaje roszczenie o zwrot tego, co świadczyła (tzw. teoria dwóch kondykcji). Powyższe potwierdził również Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r. (sygn. akt III CZP 11/20), wskazując że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. Ponadto, jak wskazano w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku (sygn. akt III CZP 6/21), której nadano moc zasady prawnej, jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

Mając na uwadze powyższe, należało uznać, że wskazana w pozwie kwota 264.774,92 zł stanowiła nienależne świadczenie powodów. W niniejszej sprawie nie znajdował uzasadnienia podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z przepisami intertemporalnymi nowelizacji z dnia 13 kwietnia 2018 r., jeżeli roszczenia przysługujące konsumentom powstały przed datą wejścia w życie nowelizacji (a więc przed 9 lipca 2018 r.), a w dacie tej nie były już przedawnione, zastosowanie znajdują wcześniejsze reguły przedawnienia roszczeń – art.

5 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 1104). Oznacza to, że w przypadku roszczeń konsumentów, których termin przedawnienia określa się zgodnie z art. 118 k.c. lub art. 125 § 1 k.c., termin przedawnienia wynosi wciąż 10 lat.

W konsekwencji uwzględnieniu podlegało roszczenie powodów o zasądzenie od pozwanego kwoty 264.774,92 zł, która to kwota stanowiła nienależne świadczenie powodów (nienależnie pobrane przez pozwanego spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kredytu).

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c.; za zasadne Sąd uznał żądanie odsetkowe określone w pozwie, tj. zasądzenia odsetek liczonych od dnia następującego po dniu doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu. Doręczenie tego odpisu było równoznaczne z wezwaniem określonym w art. 455 k.c., a zatem od kolejnego dnia po tym doręczeniu (19 kwietnia 2019 r.) należało uznawać pozwanego za pozostającego w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia. Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w pkt 2. wyroku. W pozostałej części, powództwo podlegało umorzeniu na podstawie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c. w związku z częściowym cofnięciem powództwa przez powoda na rozprawie w dniu 11 lutego 2021 roku (pkt 3 wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt 4. wyroku, na podstawie art. 98 § 1¹ i 3 k.p.c.

Wyrok w zakresie pkt. 1, 2 i 4 zaskarżył apelacją pozwany i zarzucił:

1. naruszenie przepisu postępowania, tj. art 321 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie i pominięcie cofnięcia żądania zasądzenia innych nienależnie pobranych opłat, kosztów, prowizji i ograniczenia żądania pozwu do kwoty 264.010,34 zł na rozprawie w dniu 11.02.2021 r., i w konsekwencji zasądzenie kwoty 800 zł wyższej od żądanej przez powodów;

2. naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny dowolnej oraz sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania, nieuwzględniającej wniosków wynikających z zeznań świadków oraz treści dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, poprzez ustalenie, że: powodowie nie mieli możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF od chwili zawarcia Umowy, powodowie nie dokonali indywidualnego wyboru waluty spłaty kredytu i rodzaju rachunku, z którego następowała spłata kredytu, powodowie byli zainteresowani uzyskaniem kredytu w złotych polskich, co definiowane było celem uzyskania środków - refinansowaniem wcześniej zaciągniętych kredytów, kwota 237.307,22 CHF nie została oddana do dyspozycji Powodów, do Umowy wprowadzono mechanizm indeksacji/waloryzacji, umowa nie podlegała negocjacom; kredyt zaciągnięty przez powodów był kredytem w złotych polskich gdyż w takiej walucie był wypłacony i spłacany, kredyt był przeznaczony na refinansowanie innych kredytów udzielonych Powodom, a częściowo na dowolnie obrany cel, w związku z powyższym brak było podstaw by oceniać zaciągnięty kredyt jako walutowy, w chwili zawarcia Umowy nie doszło do precyzyjnego i jednoznacznego określenia kwoty kredytu, pozwany dowolnie i jednostronnie kształtował wysokość świadczeń stron, kredyt denominowany do waluty obcej nie został zdefiniowany ustawowo, jednak powszechnie przyjmuje się, że jest to kredyt udzielony w złotych polskich, w wykonaniu umowy o kredyt denominowany nie dochodzi do faktycznego zakupu przez bank waluty i jej sprzedaży klientowi, który dokonuje spłaty, a wszelkie operacje z walutą wykonywane są wyłącznie „na papierze”, dla celów księgowych, jednakże nie dochodzi do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek ze stron, powodowie posiadali status konsumentów, powodowie nie zostali poinformowani o sposobie przeliczania rat wyliczonych w walucie CHF;

3. naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 231 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji poczynienie przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych co do okoliczności wskazanych w pkt 2. powyżej;

4. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i art. 278 k.p.c. oraz art 235² § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczności podane w odpowiedzi na pozew jako zbędnego, podczas gdy okoliczności objęte tezą dowodową, na które dowód ten został zgłoszony dotyczą

istotnych kwestii i zagadnień mających kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności oceny czy powodowie żądając ustalenia nieważności w związku z zarzutem abuzywności nadużywają prawa podmiotowego oraz czy kursy stosowane przez pozwanego miały charakter rynkowy, a w związku z tym, czy pozwany nadużył możliwości ich jednostronnego ustalania;

5. poczynienie ustaleń faktycznych nie znajdujących oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym i niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, polegających na bezzasadnym uznaniu, że Bank miał możliwość całkowicie swobodnego ustalania wartości kursów kupna i sprzedaży CHF w sposób niemożliwy do weryfikacji, podczas gdy w toku postępowania Sąd Okręgowy nie dokonał żadnej analizy metodologii i sposobu ustalania przez (...) Bank (...) S.A. kursów walut obcych w oparciu o cały zaoferowany materiał dowodowy, że w wykonaniu umowy o kredyt denominowany nie dochodzi do faktycznego zakupu przez bank waluty i jej sprzedaży klientowi, który dokonuje spłaty, a wszelkie operacje z walutą wykonywane są wyłącznie „na papierze”, dla celów księgowych, jednakże nie dochodzi do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek ze stron, podczas gdy Sąd jedynie w tej mierze odwołuje się do innego wyroku, a nie poczynił w tym zakresie żadnych ustaleń faktycznych;

6. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 69 ust. 1 i ust. 2 pr. bank poprzez ich błędną wykładnię opartą na założeniu, że: kredyt denominowany do waluty obcej stanowi kredyt udzielony w złotych polskich (kredyt złotowy), którego kwota jest odnoszona do waluty obcej, waluta środków faktycznie uruchomionych (wypłaconych) tytułem kredytu oraz wpłacanych przez Kredytobiorców tytułem rat kredytu determinuje walutę kredytu, a przez to uznanie, że walutą przedmiotowego Kredytu udzielonego Powodom był złoty polski, a nie CHF, umowa nie przewidywała oddania do dyspozycji Powodom kwoty we frankach szwajcarskich, ani zwrotu Kredytu w tej walucie; podczas gdy prawidłowa wykładnia art. 69 ust. 1 i ust. 2 pr. bank. dokonana przy uwzględnieniu istoty i charakteru prawnego umowy kredytu denominowanego w walucie obcej prowadzi do wniosku, że kredyt denominowany jest kredytem walutowym, którego kwota kredytu oraz raty są określone nominalnie w walucie obcej - w konsekwencji walutą świadczeń stron (kredytodawcy i kredytobiorcy) kredytu denominowanego jest waluta obca;

7. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 69 ust. 1 i ust. 2 pr. bank w zw. art. 353¹ k.c. oraz art. 58 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskutek uznania, że poprzez odwołanie do kursów kupna i sprzedaży CHF określonych w Tabeli kursów walut umowa kredytu przyznawała pozwanemu prawo do jednostronnego decydowania o wielkości świadczenia powodów (jako kredytobiorców) i w tym zakresie była sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego, podczas gdy prawidłowa wykładnia art. 69 ust. 1 i ust. 2 pr. bank. dokonana przy uwzględnieniu właściwości (natury) i walutowego charakteru kredytu denominowanego prowadzi do wniosku, że wartość kursu przeliczeniowego nie wpływa na wartości (rozmiar) świadczeń stron kredytu, wyrażonych w walucie obcej;

8. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 69 ust. 1 i ust. 2 pr. bank. polegające na ich błędnej wykładni skutkującej uznaniem, że klauzule przeliczeniowe zawarte w Umowie Kredytu (tj. § 1 ust. 2, § 1 ust. 3, § 7 ust. 6 i 7, § 12 ust. 2, 3 i 4 oraz § 13 ust. 7 i § 18 ust. 6 (...)) w zakresie odwołującym się do tabeli kursów walut banku określają „podstawowe świadczenia stron” i jako takie stanowią elementy przedmiotowo istotne (essentialia negotii) umowy kredytu, podczas gdy właściwa analiza spornej Umowy Kredytu na gruncie art. 69 ust 1 i ust. 2 pr. bank. wskazuje, że: wskazane wyżej postanowienia przeliczeniowe mają charakter wtórny i dotyczą wyłącznie technicznej kwestii sposobu spełnienia świadczenia (wykonania zobowiązania) wyrażonego w walucie obcej - waluta, w jakiej dochodzi do spełnienia świadczenia nie zmienia waluty i wielkości (kwoty) samego zobowiązania kredytowego wyrażonego w walucie obcej - w konsekwencji postanowienia te nie określają głównych świadczeń stron umowy kredytu, ewentualna bezskuteczność klauzul przeliczeniowych, które nie określają świadczeń stron umowy kredytu denominowanego nie powoduje nieważności samej umowy kredytowej;

9. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 358¹ § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że klauzule przeliczeniowe umowy kredytu w zakresie, w jakim odwołują się do tabeli kursów walut banku, stanowią klauzule waloryzacyjne (umowna waloryzacja świadczenia), podczas prawidłowa wykładnia ww. przepisu na gruncie umowy

kredytu (jako umowy o kredyt denominowany) prowadzi do wniosku, że w przypadku gdy świadczenie pieniężne wyrażone jest w walucie obcej, w klauzuli waloryzacyjnej miernikiem wartości nie może być ta sama obca waluta;

10. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 358¹ § 2 k.c. poprzez błędną ich wykładnię polegającą na ustaleniu, że umowa zawiera „klauzulę waloryzacyjną” lub „klauzulę indeksacyjną”;

11. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji ustalenie, że postanowienia umowy odwołujące się do tabel kursów pozwanego kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy (a w konsekwencji stanowią postanowienia abuzywne),

12. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji uznanie, że Powodom przysługiwał status konsumenta, podczas gdy Powód prowadził działalność gospodarczą, a cel kredytu przeznaczony był także na prowadzenie działalności gospodarczej oraz zarobkowanie - wynajem;

13. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, a w konsekwencji uznanie, że wybór spośród opcji proponowanych przez wzorzec, z których konsument dokonuje wyboru opcji dla siebie odpowiedniej, nie stanowi indywidualnego uzgodnienia umowy;

14. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385² k.c. polegające na ich błędnej wykładni i zastosowaniu skutkującej uznaniem, że postanowienia umowy kredytu zawierające klauzul przeliczeniowe, tj. § 1 ust. 2, § 1 ust. 3, § 7 ust. 6 i 7, § 12 ust. 2, 3 i 4 oraz § 13 ust. 7 i § 18 ust. 6 (...), w zakresie odwołującym się do tabeli kursów walut banku kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy konsumentów (a w konsekwencji stanowią postanowienia niedozwolone), podczas gdy prawidłowa wykładnia norm zawartych w ww. przepisach prowadzi do wniosku, że:

przesłanka dotycząca „ukształtowania praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami” oraz przesłanka „rażącego naruszenia interesów konsumenta” mają odmienny zakres znaczeniowy, rodzący konieczność precyzyjnego wskazania przez sąd jakie konkretne „dobre obyczaje” i „interesy konsumentów” zostały naruszone w konkretnym przypadku i dlaczego naruszenie interesów konsumentów w konkretnym przypadku ma charakter „rażący” - konieczność dokonania przez sąd gradacji tj. ustalenia stopnia naruszeń i szczegółowego wyjaśnienia przyczyn uznania, że w konkretnej sytuacji naruszenia te mają charakter rażący), ocena tego, czy w konkretnym przypadku doszło do naruszenia dobrych obyczajów i jednocześnie interesów konsumenta w stopniu rażącym wymaga ustalenia tego, jak wyglądałaby sytuacja prawna konsumenta w dacie zawierania umowy kredytu, gdyby kwestionowane postanowienia nie zostały w umowie zastrzeżone, a w ich miejsce miałyby zastosowanie dyspozytywne przepisy prawa,

prawidłowa wykładnia i zastosowanie przesłanek abuzywności w niniejszej sprawie obligowały zatem Sąd do zbadania, czy każde z postanowień przeliczeniowych z osobna prowadziło do powstania znacznej nierównowagi pomiędzy prawami i obowiązkami stron, ze szkody dla Powodów, która to ocena - gdyby została przeprowadzona przez Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy - doprowadziłaby do wniosku, że abuzywność zakwestionowanych postanowień Umowy w niniejszej sprawie w ogóle nie zachodzi;

15. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 111 ust 1 pkt 4 pr. bank. oraz z art 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13 i ust. 2 lit. c) załącznika do Dyrektywy 93/13 poprzez ich niezastosowanie (pominięcie) przy analizie prawnej i uznanie, że samodzielne (jednostronne) kształtowanie przez bank wartości kursów kupna i sprzedaży określonych w tabelach kursów walut bez podania w treści Umowy szczegółowych zasad jego ustalania należy uznać za działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające interesy konsumentów, podczas gdy:

art. 111 pr. bank formułuje uprawnienie (a jednocześnie obowiązek) banku do samodzielnego, jednostronnego ustalania i publikowania kursów walut w tabelach walut obcych, tj. bez konieczności indywidualnego uzgadniania z poszczególnymi klientami ich wartości, metodologii ich ustalania i zasad publikacji,

ust. 2 lit c załącznika Dyrektywy 93/13 przewiduje, iż kurs waluty może być przez dostawcę (tu bank) ustalony w momencie dostawy (wypłaty lub spłaty kredytu), a art. 111 ust. 1 pkt 4) pr. bank. daje bankowi podstawę do ustalania kursów w tabeli banku (co oznacza, że publikowanie kursów w tabelach kursowych banku - na mocy art. 1 ust. 2 Dyrektywy - powinno być wyłączone spod oceny z perspektywy abuzywności),

Dyrektywa 93/13 nakazuje przy ocenie abuzywności uwzględniać „rodzaj towarów lub usług” oraz z wszelkie okoliczności towarzyszące (art. 4 ust. 1), co oznacza, że sąd przy ocenie abuzywności powinien wziąć pod uwagę, że postanowienia odnoszące się do indeksów rynkowych (takich jak np. kurs waluty) w umowach zawartych na kilkadziesiąt lat, nie mogą być opisane w formule algorytmu (wzoru) matematycznego,

wszystkie tabele kursowe funkcjonujące na rynku są cennikami i tym samym ustalone są w ramach swobody ustalania cen, co jednak nie prowadzi do przyjęcia ich abuzywności, a tym samym kryterium dowolności ustalania kursu jest bezużyteczne dla oceny abuzywności klauzul przeliczeniowych (swoboda przedsiębiorcy w określeniu ceny nie oznacza dowolności),

rzekoma dowolność pozwanego w kształtowaniu kursów walut określonych w tabelach kursów walut ma charakter wyłącznie pozorny, a zasady wyznaczania kursu stosowne przez pozwanego odpowiadają utrwalonej i powszechnej praktyce bankowej oraz treści art. 56 k.c. oraz 354 k.c.,

nie ma podstaw do uznania, że kwestionowane postanowienia tabelowe były sprzeczne z dobrymi obyczajami z uwagi na hipotetyczne (choć nierzeczywiste) ryzyko, że bank będzie nadużywał prawa do ustalania kursu w tabeli kursowej i będzie ustalał ten kurs całkowicie w oderwaniu od realiów rynkowych;

16. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 4a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe oraz art. 58 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż eliminacja klauzul przeliczenia walutowego skutkować będzie utratą przez powstały w ten sposób stosunek prawny jego sensu gospodarczego, a także doprowadzi do nieważności Umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., gdyż nastąpiłoby z przekroczeniem granic swobody umów,

17. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 69 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. i art. 65 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na ustaleniu, że umowa po wyeliminowaniu z niej postanowień uznanych przez Sąd Okręgowy za abuzywne nie może być dalej wykonywana bezpośrednio w walucie Kredytu (CHF),

18. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. i art. 358 § 2 k.c. poprzez błędną ich wykładnię polegającą na ustaleniu, że po wyeliminowaniu z Umowy postanowień uznanych przez Sąd Okręgowy za abuzywne nie jest możliwe jej dalsze wykonywanie przez zastąpienie ich przepisem dyspozytywnym tj. art. 358 § 2 k.c.,

19. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że konsekwencją stwierdzenia niedozwolonego (abuzywnego) charakteru postanowień umowy, w zakresie odnoszącym się do przeliczeń w oparciu o kursy z tabeli kursowej banku, jest nie tylko bezskuteczność tych postanowień, ale także nieważność umowy w całości,

20. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. polegające na ich niewłaściwym zastosowaniu wskutek błędnego uznania, że umowa kredytu pozbawiona abuzywnych (bezskutecznych) klauzul przeliczeniowych w zakresie odwołującym się do tabeli kursów walut banku nie może być

utrzymana w mocy i dalej wykonywana, podczas gdy prawidłowa analiza treści umowy kredytu w świetle art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank., z uwzględnieniem istoty i charakteru prawnego umowy kredytu denominowanego prowadzi do wniosku, że umowa o kredyt denominowany pozbawiona klauzul przeliczeniowych (tabelowych) może być nadal wykonywana;

21. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pr. bank. oraz art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 4 i art. 6 art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13 polegające na ich niezastosowaniu i skutkujące uznaniem, że w aktualnym stanie prawnym brak jest krajowych przepisów dyspozytywnych umożliwiających uzupełnienie Umowy Kredytu w zakresie abuzywnych (bezsłusnych) klauzul przeliczeniowych odwołujących się do tabeli kursów walut banku pomimo tego, że w świetle ww. przepisów (i opartym na nich orzecznictwie (...)): ocena skutków abuzywności nieuczciwych warunków umownych powinna być dokonywana na moment zawiśnięcia sporu (wytoczenia powództwa), umowa kredytu może i powinna być dalej wykonywana jako umowa o kredyt denominowany udzielony w kwocie nominalnie wskazanej w § 1 ust. 1 (...), spłacany w złotych przy zastosowaniu do przeliczeń walutowych szczególnego przepisu dyspozytywnego art. 358 k.c. (w brzmieniu obowiązującym na dzień wytoczenia powództwa), za zgody Powodów wyrażoną w § 26 ust. 2 (...);

22. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pr. bank. oraz § 2 ust. 2 (...) polegające na ich niezastosowaniu wskutek błędnego uznania, że umowa kredytu pozbawiona abuzywnych (bezsłusnych) klauzul przeliczeniowych w zakresie odwołującym się do tabeli kursów walut banku nie może być wykonywana, pomimo tego, że umowa pozbawiona klauzul przeliczeniowych (kursowych) może i powinna być dalej wykonywana przy zachowaniu pozostałej treści jako umowa o kredyt złotowy w kwocie złotych faktycznie wypłaconych na rzecz powodów, przy oprocentowaniu opartym na stopie bazowej WIBOR;

23. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe poprzez ich błędną wykładnię i ustalenie, że pozwany przyznał sobie jednostronny kompetencję do określania wysokości świadczeń stron,

24. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 731 k.c. i art. 118 k.c., poprzez ich błędną wykładnię, skutkującą uznaniem przez Sąd, że w stosunku do roszczeń Powodów nie znajdują zastosowania terminy przedawnienia określone w treści ww. przepisów;

25. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 405 w zw. z art. 410 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., poprzez ich błędną wykładnię, skutkującą uznaniem, że powodom przysługują ustawowe odsetki za opóźnienie od dochodzonego roszczenia głównego od daty wcześniejszej, niż data ustalenia okoliczności będących podstawą do spełnienia ww. roszczenia głównego;

26. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą pominięciem przez Sąd Okręgowy, że domaganie się przez powodów ustalenia nieważności umowy w oparciu o zarzut abuzywności jej postanowień stanowi nadużycie prawa w rozumieniu tego przepisu,

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku: w punkcie 1 i 2 - poprzez oddalenie powództwa w całości; w punkcie 4 - poprzez zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych; zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, obejmujących zwrot opłaty sądowej od apelacji i zwrot kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w celu ponownego rozpoznania sprawy;

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Pismem z dnia 3 marca 2023 r. pozwany podniósł zarzut zatrzymania zasądzonej kwoty do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot otrzymanego od banku świadczenia tj.

kwoty 467.163 zł. (k.685). Powołał się na złożone przez siebie oświadczenie materialnoprawne z dnia 17 maja 2022 r. doręczone powodom 25 maja 2022 r. (k.688 – 692).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie tylko w związku z podniesionym, w wymienionym wyżej piśmie, zarzutem zatrzymania.

Sąd Okręgowy nie naruszył art. 321 § 1 k.p.c. – zasądzona w wyroku kwota odpowiadała żądaniu pozwu tj. 264.774,92 zł z tytułu nienależnie uiszczonych rat kapitałowo-odsetkowych, i 35,42 zł z tytułu uiszczonych odsetek karnych. Cofnięcie pozwu dotyczyło żądania zasądzenia innych nienależnie pobranych opłat, kosztów, prowizji, nie zaś nienależnie uiszczonych rat kapitałowo – odsetkowych i odsetek karnych.

Zgromadzony materiał dowodowy był kompletny do rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko o zbędności prowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości i rynków walutowych. Dla stwierdzenia, czy poszczególne postanowienia umowy miały charakter abuzywny nie jest potrzebna wiedza o zagadnieniach wskazanych przez pozwanego. Wystarczający do dokonania oceny postanowień z punktu widzenia art. 385¹ § 1 i 3 k.c. był zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Sąd Apelacyjny akceptując stwierdzenie przez Sąd Okręgowy nieważności umowy uznaje jednak, że nieważność (art. 58 § 1 k.c.) jest skutkiem zamieszczenia w niej klauzul abuzywnych (art. 358¹ § 1 k.c.), nie zaś sprzeczności z 353¹ § 1 k.c., art. 69 ust. 2 pkt 2 prawa bankowego. Sąd odwoławczy nie podzielił argumentacji prawnej Sądu Okręgowego w tym zakresie, pozostawało to jednak bez wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

W odniesieniu do części zarzutów naruszenia prawa procesowego i materialnego, które podważały stwierdzenie przez sąd Okręgowy nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c. i art. 69 prawa bankowego Sąd Apelacyjny je podziela i uznaje, że w chwili zawarcia umowy doszło do określenia kwoty waluty, co jasno wynika z umowy. Kwota kredytu została wyrażona w walucie obcej, ale została wypłacona w walucie polskiej, a to zgodnie z § 12 ust. 2 (...), w kwocie stanowiącej równowartość wypłaconej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosowany był kurs kupna waluty według Tabeli kursów z dnia wypłaty środków (§ 12 ust. 3 (...)).

Kwestia zastrzeżenia wypłaty i spłaty kredytu w walucie krajowej dotyczyła wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania i nie powodowała zmiany waluty wierzytelności, waluta udzielenia kredytu i waluta wypłaty bądź spłaty nie muszą być bowiem tożsame (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. II CSK 483/18).

W ocenie Sądu odwoławczego umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 tej ustawy. Orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, a także powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16) a także przywołana przez Sąd Okręgowy ustawa antyspreadowa (ustawa z 29 lipca 2011 roku – o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984). potwierdziły tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353¹ k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., II CSK 805/18).

O ile zatem kredyt indeksowany i denominowany, nie są kredytami niezgodnymi z art. 69 ust. 3 ustawy – Prawo bankowe i mieszczą się w granicach swobody umów, o tyle ich mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) podlega ocenie z punktu widzenia art. 385¹ – 385³ k.c. (por. wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Sąd I instancji poddał przedmiotową umowę ocenie również z tego punktu widzenia i w tej części jego rozważania nie budzą zastrzeżeń.

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w odniesieniu do oceny umowy w świetle art. 385¹ – 385³ oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia Sądu I instancji oraz ich ocenę prawną, Sąd Apelacyjny podziela oraz przyjmuje za własne, uznając zarzuty apelacji za pozbawione uzasadnionych podstaw. W ramach przeprowadzonej kontroli instancyjnej nie dostrzeżono uchybień, które winny być uwzględnione przez Sąd II instancji z urzędu. W konsekwencji, dalsza argumentacja Sądu Apelacyjnego, koncentrować się będzie wyłącznie na aspektach, które podniesiono w apelacji.

Do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ochronie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. III CK 314/05, LEX nr 172176), co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca. Sąd Okręgowy dokonał kompleksowej oceny materiału dowodowego w części osobowej, jak i rzeczowej. Apelacja sprowadzała się do polemiki z niewadliwymi ustaleniami Sądu. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r. II CKN 4/98 nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu.

I tak nie ma wątpliwości w ustalonych okolicznościach sprawy, że powodowie posiadali status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c.; jasno wynikało z zeznań strony powodowej, że od samego początku wolą powodów było zaciągnięcie kredytu złotowego, w takiej bowiem walucie zamierzali zrealizować planowany cel kredytu tj. spłacić zaciągnięte wcześniej kredyty mieszkaniowy, hipoteczny i wykorzystać na dowolny cel. Okoliczność, że powodowie zawarli umowę z mechanizmem indeksacji/waloryzacji nie daje podstaw do wniosku, że postanowienia te były przedmiotem indywidualnych uzgodnień. Jak to ustalił Sąd I instancji powodowie nie mieli żadnego wpływu na ukształtowanie poszczególnych postanowień; w szczególności treść klauzul indeksacyjnych, klauzula oprocentowania też nie stanowiła przedmiotu negocjacji między stronami. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jak i innych tego rodzaju spraw wynika, że przedmiotem uzgodnień z Bankiem mogła być zasadniczo wysokość kredytu i okres jego spłaty; i tak też było w rozpoznawanej sprawie. Wybór kredytu denominowanego, mimo spodziewanych przy zawarciu umowy korzyści finansowych, wynikających wówczas z niższego oprocentowania kredytu, nie oznaczał zgody na zawarcie w niej klauzul abuzywnych. Oczywiście jest, że wysokość raty jest parametrem kluczowym dla osób zaciągających zobowiązanie kredytowe. W okolicznościach tej sprawy i świetle zasad doświadczenia życiowego trudno przyjąć, aby należycie poinformowani powodowie świadomie związali się niekorzystnymi dla nich warunkami umownymi. Wprawdzie mieli oni zamiar zaciągnięcia kredytu denominowanego do waluty obcej ale okoliczność ta nie mogła prowadzić do uznania, że godzili się świadomie, jako przeciętni konsumenci odpowiednio poinformowani, na wiązanie kwestionowanym klauzulami abuzywnymi, zwłaszcza, że pracownicy pozwanego zapewniali, że umieszczenie elementu walutowego jest zabiegiem czysto formalnym mającym na celu obniżenie miesięcznych rat i niższy koszt obsługi kredytu.

W świetle treści § 15 ust. 7 pkt 2 i 3 (...) spłata kredytu miała następować w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, a do przeliczenia rat miano stosować kurs sprzedaży wg Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty. Nie jest więc tak, że powodowie w dniu zawarcia umowy mogli dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych wg swojego wyboru w CHF. Uprawnienia z § 19 ust. 1 pkt 1 dającego możliwość ubiegania się, w okresie kredytowania, o zmianę waluty ale na warunkach określonych przez bank, nie można uznać za prawo wyboru waluty spłaty istniejące w chwili zawarcia umowy. Dodać należy, że kredytobiorcy nie mieli możliwości jednostronnej zmiany rachunku na konto walutowe, a tylko prowadzenie takiego rachunku umożliwiło spłatę zadłużenia w CHF.

Wniosek, że kwestionowane przez powodów postanowienia odwołujące się Tabel kursów mają charakter abuzywny (art. 385¹ § 1 k.c.) wsparty został wnikliwą oceną z przywołaniem aktualnych poglądów orzecznictwa sądów powszechnych, Sądu Najwyższego i (...). Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zawarte tam poglądy

bez ich ponownego przytaczania. Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy-banku w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18).

Nie naruszył Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego tj. art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego, art., 358¹ § 1 i 2 k.c. przyjmując, że klauzule przeliczeniowe w zakresie odwołującym się do tabeli kursów walut banku określają „podstawowe świadczenia stron”

W świetle orzecznictwa nie budzi już wątpliwości, że tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia, a także sposób przeliczania spłat kredytu na walutę obcą, określają główne świadczenia stron, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382, z dnia 2 czerwca 2021 r. w sprawie I (...) 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki (...): z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16. Tego rodzaju klauzule uznane zostały za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (np. wyrok (...) z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344).

Zgodnie z art. 385^(2) k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Sąd Okręgowy takiej oceny dokonał. Za zbędne w świetle tego przepisu należy uznać wymaganie ustalenia, jak wyglądałaby sytuacja prawna konsumenta, gdyby w miejsce klauzul zastosowane znajdowały dyspozytywne przepisy prawa. Nie jest jasne, w świetle zarzutów pozwanego, jakie znaczenie miał fakt, że zaciągnięty kredyt były przeznaczone na spłatę innych zobowiązań zaciągniętych na realizację celu konsumenckiego i do udowodnienia jakiej tezy zmierzał zarzut nieporównania kursów zastosowanych przez pozwanego z innymi kursami tj. Banku (...), M., (...)publikowanych przez (...) Bez wątplenia pozwany nie zdołał wykazać, że wynik tych porównań prowadziłby do wniosku, że nie nastąpiło rażące naruszenie interesów powodów.

Sąd Najwyższy bowiem, odwołując się do art. 3 dyrektywy 93/13/EWG – przyjmuje, że o naruszeniu interesu konsumenta świadczy nierównowaga, na niekorzyść konsumenta, praw i obowiązków stron wynikających z umowy, która jest istotna, znacząca (zob. wyrok SN z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5, s. 12; wyrok SN z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15; w doktrynie zob. A. Olejniczak (w:) Kodeks..., t. 3, red. A. Kidyba, 2014, komentarz do art. 3851 k.c., pkt 11; W. Popiołek (w:) Kodeks..., t. 1, red. K. Pietrzykowski, 2015, komentarz do art. 3851 k.c., nb 11; R. Trzaskowski, Przesłanki i skutki uznania postanowień..., s. 208, 211). Nie wymaga się przy tym naruszenia szczególnie doniosłego. Taka jest właśnie prowsólnotowa wykładnia pojęcia rażącego naruszenia interesów konsumenta. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza więc nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy, co miało miejsce w rozważanej sprawie (powołane wyżej wyroki SN z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04; z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06; z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z dnia 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z dnia 18 grudnia 2013 r., I CSK 149/13, z omówieniem M. Bączyka, Przegląd orzecznictwa, M.Pr.Bank. 2014, nr 11, s. 74; z dnia 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; por. w doktrynie M. Bednarek (w:) System..., t. 5, red. E. Łętowska, 2013, s. 769);

Nie naruszył Sąd I instancji art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art 111 ust. 1 pkt 4 pr. bank. oraz z art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i ust. 2 lit. c) załącznika do Dyrektywy 93/13, przyjmując, że jednostronnie kształtowanie przez bank wartości kursów kupna i sprzedaży określone w tabelach kursów należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające interesy konsumentów. Mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, czym była mowa wcześniej, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu 385¹ § 1 k.c. Okoliczność, że bank może prowadzić działalność kantorową (art. 111 ust. 1 pkt 4 pr. Bankowego) nie ma wpływu na powyższą ocenę. Czym innym jest bowiem oferowanie sprzedaży lub kupna walut obcych, a czym innym dokonywanie przeliczenia (denominacji) kwoty kredytu do waluty polskiej. W pierwszym przypadku bank ustala kursy wobec potencjalnych przyszłych kontrahentów, którzy dopiero mają zawrzeć z nim określoną umowę w ramach obrotu walutowego. Grają zatem tutaj rolę czynniki rynkowe i o ile oferta banku nie jest z tego punktu widzenia korzystna dla uczestników tego obrotu, to nie dochodzi do nawiązania stosunku prawnego. Kontrahent banku ma uprzednią wiedzę co do kursu danej waluty i w zależności od tego, dopiero na tym etapie przystępuje do umowy bądź nie. W rozpoznawanej sprawie stosunek prawny już istnieje pomiędzy stronami i dopiero w jego trakcie kredytobiorca jest stawiany przed faktem dokonanym – ustalonym każdorazowo jednostronnie przez bank kursem, którego nie ma możliwości zweryfikować i go zmienić. Wyłącznie zatem w rękach banku pozostawione jest kształtowanie treści umowy w tym kluczowym zakresie. Wszystkie te okoliczności wskazują na istnienie konkretnego, a nie tylko abstrakcyjnego naruszenia interesu powoda i to w sposób rażący. Mając na uwadze treść art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 roku w powiązaniu z powyższym przepisem prawa bankowego, nie sposób przyjąć, by dawał pozwanemu bankowi podstawę do jednostronnego, swobodnego, ustalania w trakcie trwania umowy kursu waluty.

Stanowisko pozwanego, że strony zawarły kredyt walutowy i po wyeliminowaniu klauzul denominacyjnych umowa może zostać utrzymana w mocy jest bezzasadne. Zawarta przez strony umowa kredytu, stanowiła umowę kredytu denominowanego, w którym kwota udzielonego kredytu, ustalona w walucie obcej, została przeliczona na złote polskie najpierw w celu ustalenia wysokości świadczenia ze strony banku, a następnie w celu ustalenia wysokości świadczenia ze strony kredytobiorcy. Jak wcześniej wskazano umowa kredytu indeksowanego/denominowanego została poddana ocenie w orzecznictwie sądów powszechnych i w zdecydowanej części orzeczeń nie została zakwestionowana sama dopuszczalność takiej konstrukcji umowy kredytu. Dla oceny, czy istniała możliwość utrzymania w mocy kredytu, po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul, decydujące znaczenie miało stanowisko powodów.

Prawidłowo zatem uznał Sąd I instancji, że zarówno w świetle treści art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385¹ § 1 k.c., klauzule walutowe podlegały wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczne ex lege i niewiążące powodów,

a w związku z tym winny być traktowane jako nigdy nie istniejące (por. np. wyrok (...) z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

W wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości (...) orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji (denominacji) oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji (denominacji) jest przekształcenie kredytu indeksowanego, czy denominowanego do waluty obcej w zwykły kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego (denominowanego) i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że w/w postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również sporną umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną ex tunc (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328, i z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

Argumentacja apelacji, zgodnie z którą wyeliminowanie niedozwolonej klauzuli walutowej (indeksacyjnej) powinno skutkować zastąpieniem jej na podstawie powoływanych w apelacji przepisów prawa materialnego (przede wszystkim art. 358 § 2 k.c.), innymi postanowieniami, które pozwolą na utrzymanie ważności i kontynuowanie umowy kredytu nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że po wyeliminowaniu przedmiotowej klauzuli umowa nie może dalej istnieć jako pozbawiona istotnego przedmiotowo elementów. Oznacza to, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC, Nr 11 z 2016 r., poz. 134 oraz z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18). Powodowie konsekwentnie podnosili zarzut nieważności całej umowy i wskazywali, że są świadomi wszelkich konsekwencji prawnych i faktycznych. W związku z tym należało uznać, że w dostateczny sposób wyrazili świadomą wolę stwierdzenia nieważności spornej umowy.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko, że w polskim systemie prawnym brak jest takich przepisów, które mogłyby zastąpić powstałą poprzez usunięcie niedozwolonego postanowienia lukę. Powołany przez pozwanego art. 358 § 2 k.c. jest przepisem o charakterze ogólnym, a nie dyspozytywnym, co na mocy przywołanego powyżej wyroku (...) z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 wyklucza możliwość jego zastosowania. Nie powinien on zatem być używany dowolnie przez sądy w sprawach kredytów frankowych. Niewątpliwie, także z uwagi na fakt, że wyeliminowane postanowienia abuzywne miały charakter rozrachunkowy, brak jest podstaw do stosowania w ich miejsce regulacji dotyczącej ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej. Nie można bowiem pominąć, że art. 358 § 2 k.c. odnosi się do zobowiązań, których przedmiotem jest suma w walucie obcej, a nie do klauzul waloryzacyjnych (a zatem zobowiązań, dla których waluta obca pełni jedynie funkcję miernika świadczenia, które jest spełniane w walucie polskiej). W przypadku kredytów denominowanych/indeksowanych kwota kredytu wyrażona jest w walucie obcej/polskiej, lecz waluta obca stanowi jedynie wyżej wspomniany miernik świadczenia spełnianego w walucie polskiej.

Poza tym art. 358 § 2 k.c. nie obowiązywał w chwili zawierania przez strony umowy, co także - z uwagi na treść art. XXVI-LXIV ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 94 ze zm.)

- wyklucza jego zastosowanie. Zgodnie z wyrażoną tam zasadą generalną do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie aktu prawnego stosuje się prawo dotychczasowe, chyba że kolejne przepisy stanowią inaczej.

W okolicznościach sprawy nie ma oczywiście żadnych podstaw do zastosowania art. 731 k.c., który dotyczy roszczeń wynikających ze stosunku rachunku bankowego i twierdzenia, że roszczenie jest przedawnione.

Kwestie przedawnienia roszczeń majątkowych konsumenta wyjaśnił Wyrok (...) z dnia 10 czerwca 2021 r. (sprawy połączone C-776/19 do C-782/19).

W tezach uzasadnienia od 33 – 38 (...) stanął na stanowisku, „iż niedopuszczalne jest, aby początek biegu terminu przedawnienia miał uniemożliwiać konsumentowi skuteczną ochronę w wypadku, gdy termin ten mógłby upłynąć, zanim konsument powźmie wiedzę o nieuczciwym charakterze warunku zawartego w umowie kredytu. Taka sytuacja czyniłaby nadmiernie utrudnionym wykonywanie praw przyznanych konsumentowi przez Dyrektywę 93/13.” W swoim orzeczeniu (...) nawiązał do wcześniejszego wyroku z dnia 22 kwietnia 2021 r. (C-485/19), w którym stwierdził, że sprzeczne z zasadą skuteczności byłoby uregulowanie państwa członkowskiego przewidujące, że termin przedawnienia roszczenia konsumenta miałby rozpoczynać bieg już w dniu, w którym nastąpiło bezpodstawne wzbogacenie banku – miarodajne dla początku biegu przedawnienia winno być powzięcie przez konsumenta wiedzy o nieuczciwym charakterze warunku umownego. Stanowisko (...) jest zatem korzystne dla kredytobiorców, umożliwiając im obronę przed podnoszonymi przez banki zarzutami przedawnienia roszczenia o zwrot świadczenia nienależnego. Początek biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się od chwili, gdy konsumenci dowiedzieli się nieuczciwym charakterze warunku umownego.

Poza sporem jest, że na poczet zobowiązań wynikających z umowy kredytu powodowie przed wszczęciem procesu zapłacili na rzecz pozwanego banku łącznie co najmniej kwoty zasądzone w zaskarżonym wyroku. Jeśli zaś chodzi o początkową datę biegu roszczenia odsetkowego, to nie można podzielić stanowiska, że opóźnienie w zapłacie może nastąpić dopiero od trwałej bezskuteczności umowy. Orzeczenie sądu stwierdzające abuzywność postanowienia umownego oraz brak związania nim konsumenta i, w konsekwencji, ustalające nieważność umowy, może mieć charakter wyłącznie deklaratoryjny (por. uzasadnienie do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, OSNC, z. 1 z 2019 r., poz. 2). Wniesienie pozwu z żądaniem zapłaty wyrażało wolę powodów w zakresie świadomej, wyraźnej i swobodnej decyzji co do zgody na ustalenie nieważności całej umowy i zwrot nienależnie uiszczonych świadczeń. Sąd też żądanie o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu było uzasadnione. W związku z tym niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c.

Nie można się zgodzić by w okolicznościach tej sprawy doszło do naruszenia art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. Artykuł 5 k.c. znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy osobie uprawnionej przysługuje – formalnie rzecz ujmując – określone prawo podmiotowe, lecz w świetle oceny danego stanu faktycznego i przy uwzględnieniu treści konkretnej normy prawnej korzystanie przez nią z tego prawa pozostaje w sprzeczności z zasadami wskazanymi w art. 5 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2001 r., II CKN 349/00, Legalis). Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, nie może skutecznie powoływać się na art. 5 k.c. ten, kto sam narusza zasady współzycia społecznego (por. wyr. SN z 13.6.2000 r., V CKN 448/00, Legalis i wyr. SN z 20.1.2011 r., I PK 135/10, Monitor Prawa Pracy 2011, Nr 9, s. 475). Zakaz nadużycia prawa powinien bowiem być stosowany przy uwzględnieniu roli prewencyjno-wychowawczej art. 5 k.c., która może być zapewniona tylko wówczas, gdy bierze się pod uwagę nastawienie podmiotów danego stosunku cywilnoprawnego względem powinności przestrzegania zasad współzycia społecznego (por. wyr. SN z 9.3.1972 r., III CRN 566/71, Legalis). Pozwany pomija, że on sam naruszył zasady współzycia społecznego, zaś powodowie korzystali z przysługujących im uprawnień. Ustalenie nieważności umowy nie doprowadziło do uprzywilejowania powodów, spowodowało ono przywrócenie równowagi kontraktowej stron i osiągnięcie skutku prewencyjny zniechęcając pozwanego do stosowania niedozwolonych klauzul przyjętych w umowie. Skutki w postaci nieważności umowy stanowią środek proporcjonalny, gdyż jedynie minimalizują lub pozbawiają przedsiębiorcę zysku, jaki osiągnąłby stosując postanowienia niedozwolone. Pozbawienie zysku przedsiębiorcy, stosującego w umowach

zawieranych z konsumentami postanowienia sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz naruszające ich interesy w sposób rażący, jest środkiem proporcjonalnymi i nie jest sprzeczne z ogólnymi zasadami prawa.

Na uwzględnienie natomiast zasługiwał zarzut zatrzymania.

Pismem z dnia 3 marca 2023 r. pozwany na podstawie art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. podniósł zarzut zatrzymania zasądzonej na rzecz powodów kwoty do czasu zaoferowania przez nich na rzecz pozwanej lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot kwoty 467.163 zł wypłaconej powodom w związku z zawartą umową. Pismem z dnia 17 maja 2022 r. pełnomocnik pozwanego legitymujący się umocowaniem pozwanego złożył powodom oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania, które zostały odebrane przez powodów 25 maja 2022 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sprzeciwiając się zasadności powództwa z jakichkolwiek przyczyn, pozwany może podnosić także i ewentualny zarzut zatrzymania (procesowy, samodzielny bądź łączący w sobie również czynność materialnoprawną, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie), niezwiązany z podstawowym motywem obrony przed powództwem, czyli na wypadek, gdyby sąd nie uwzględnił głównych zarzutów obronnych związanych z kwestionowaniem samej zasadności roszczeń powództwa (zob. T. Wiśniewski, „Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym”, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1999, str. 324-325).

Można odwołać się też do ugruntowanego już stanowiska Sądu Najwyższego co do dopuszczalności podniesienia zarzutu potrącenia przy jednoczesnym kwestionowaniu wiarygodności powoda. Skoro za dopuszczalne uznaje się podniesienie jako ewentualnego oświadczenia o potrąceniu, które przecież wywołuje skutki definitywne (umorzenie obu wiarygodności do wysokości wiarygodności niższej – art. 498 § 2 k.c.), to nie ma przeszkód dla uznania za skuteczny ewentualnego zarzutu zatrzymania, który ma wyłącznie zmobilizować dłużnika wzajemnego do spełnienia swojego świadczenia (zob. co do ewentualnego zarzutu potrącenia uchwałę Sądu Najwyższego z 25 maja 2019 r., III CZP 18/19, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 55 i powołane tam wcześniejsze orzeczenia).

Mając świadomość poglądów przeciwnych, Sąd Apelacyjny opowiada się za zaliczeniem umowy o kredyt bankowy do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. Ekwiwalentem świadczenia banku, polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej, jest zapłata odsetek i prowizji, niezależna od obowiązku zwrotu wykorzystanego kredytu. Ten rodzaj i zakres ekwiwalentu przesądza również o odpłatnym charakterze umowy kredytu (zob. wyrok SN z 7 marca 2017 r., II CSK 281/16, LEX nr 2294390 oraz uchwały SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021, nr 6, poz. 40 i uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21).

Sąd Najwyższy stwierdził w powołanej wyżej uchwale z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, że z punktu widzenia art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c. obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest – w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy – czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego, ponieważ ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia, a nie czymś mniej, co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku i w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius.

Skuteczne powołanie się na zarzut zatrzymania pociąga za sobą ustanie po stronie dłużnika (banku) opóźnienia w zapłacie dochodzonego roszczenia – świadczenia wzajemnego wierzyciela, co uchyla obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2005 r., IV CK 204/04, LEX nr 277849 oraz z 6 lutego 2015 r., II CSK 359/14, LEX nr 1653744, a także: T. Wiśniewski, op. cit, str. 280-287).

W związku z uwzględnieniem zarzutu zatrzymania wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. podlegał zmianie w ten sposób, że zasądzone od pozwanego na rzecz powodów 264.810, 34 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 kwietnia 2019 r. do 25 maja 2022 r. za równoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanego lub zabezpieczenia zapłaty kwoty 467.163 zł w pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

W pozostałej części apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. w tym o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie § 2 ust 7, § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

Tomasz Chojnacki Elżbieta Fijałkowska Jacek Nowicki

(...)

st. sekr. sądowy E. G.